

Sejm Ustawodawczy
R z e c z y p o s p o l i t e j P o l s k i e j
Sesja zwyczajna wiosenna 1952 r.



Sprawozdanie Stenograficzne

z 107 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego

w dniach 18, 19, 21 i 22 lipca 1952 r.

W a r s z a w a

1 9 5 2

(Początek posiedzenia o godz. 17.)

(Na salę wchodzi Prezydent Rzeczypospolitej Ob. Bolesław Bierut. Towarzyszą mu Prezes Rady Ministrów ob. Józef Cyrankiewicz, Wicemarszałkowie Sejmu ob. Roman Zambrowski, ob. Wacław Barcikowski i ob. Stanisław Szwalbe oraz Szeftowie Kancelarii Cywilnej Prezydenta R. P. i Kancelarii Sejmu Ustawodawczego ob. Marian Rybicki i ob. Kazimierz Biskupski. Wszyscy obecni wstają i witają Obywatela Prezydenta hucznymi i długotrwałymi oklaskami.)

Marszałek: Otwieram posiedzenie.

Powołuję na sekretarzy posłów Helenę Jaworską i Karola Strzałkowskiego. Protokół i listę mówców prowadzi poseł Strzałkowski.

Proszę Posłów Sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

Witam serdecznie przybyłego na dzisiejsze obrady Sejmu Prezydenta Rzeczypospolitej, Przewodniczącego Komisji Konstytucyjnej, Obywatela Bolesława Bieruta. (Zebrani wstają. Długotrwałe oklaski.)

W dniu 14 lipca rb. otrzymałem pismo treści następującej (czyta):

„Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa, dnia 12 lipca 1952 r.
Obywatel
Marszałek Sejmu Ustawodawczego
w miejscu

Proszę Obywatela Marszałka o zarządzenie wprowadzenia do przesłanego w dniu 30 kwietnia 1952 r. projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej poprawek formalnych, dotyczących interpunkcji w poszczególnych artykułach oraz redakcji art. 23 ust. 2, zgodnie z załącznikiem.

Proszę też Obywatela Marszałka o zarządzenie doręczenia Obywatelom Posłom sprostowanego tekstu projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Przewodniczący
Komisji Konstytucyjnej
Prezydent Rzeczypospolitej
(—) Bolesław Bierut.“

Sprostowany tekst projektu Konstytucji został Obywatelom Posłom doręczony jako druk nr 1072/A.

Przystępujemy do punktu 1 porządku dziennego: projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (druk nr 1072/A).

Proszę Przewodniczącego Komisji Konstytucyjnej Obywatela Prezydenta Rzeczypospolitej o zabranie głosu.

Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut: Wysoki Sejmie! W imieniu Komisji Konstytucyjnej pragnę przedłożyć sprawozdanie z wykonania zadań komisji oraz scharakteryzować podstawowe zasady projektu Konstytucji, który jest obecnie przedmiotem obrad Sejmu Ustawodawczego.

Przyjęta przez Sejm 26 maja roku ubiegłego Ustawa Konstytucyjna „o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Polski Ludowej“ powołała Komisję Konstytucyjną i zleciła jej opracowanie wstępnego projektu Konstytucji „w celu przeprowadzenia ogólnonarodowej dyskusji nad projektem oraz zgłoszenia przez obywateli wniosków, poprawek i uwag“. Na posiedzeniu plenarnym w dniu 19 września r. ub. komisja wyłoniła 10 podkomisji dla opracowania poszczególnych zagadnień i uchwaliła ogólny regulamin ich pracy. Komisja jednak nie zdołała zakończyć swych prac w początkowo ustalonym terminie. W związku z tym zaistniała konieczność przedłużenia kadencji Sejmu Ustawodawczego, czemu czyniła zadość uchwalona przez Sejm Ustawa Konstytucyjna z dnia 15 grudnia r. ub.

Wstępny projekt Konstytucji zgodnie z wytycznymi ustawy z dnia 26 maja r. ub. stał się przedmiotem dyskusji ogólnonarodowej o olbrzymim zasięgu i powszechnym udziale obywateli. W zebraniach i naradach, poświęconych dyskusji nad projektem Konstytucji, których odbyło się łącznie ponad 200 tysięcy, wzięło udział z górą 11 milionów uczestników, w tej liczbie około 3.600 tysięcy mieszkańców gromad

styczny charakter zasady: „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy”.

Struktura organów władzy i administracji państwowej została w projekcie Konstytucji głęboko zreformowana w porównaniu ze stanem dotychczasowym. Jakże jest podstawowe znaczenie tej reformy? Ustala ona strukturę organów władzy państwowej w kierunku jej większego wzajemnego powiązania i w duchu jej głębszej demokratyzacji. Usunięty został sztuczny i sprzeczny z zasadami demokratycznymi podział władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądową. Projekt nowej Konstytucji usuwa przeżytki burżuazyjne w dotychczasowej strukturze władz państwowych i nadaje wszystkim organom władzy od góry do dołu charakter jednolity, wiążąc je ściślej z kontrolą mas zgodnie z podstawową zasadą demokracji socjalistycznej „jak najszerszego włączania mas pracujących do rządzenia państwem”. Wszystkie organy władzy są według nowej Konstytucji wybieralne.

Rozdział 7 projektu Konstytucji określający podstawowe prawa i obowiązki obywateli wywołał w okresie dyskusji ogólnonarodowej najwyższe zainteresowanie, a równocześnie najbardziej powszechną i gorącą aprobatę. Po raz pierwszy w historii naszego narodu masy pracujące znajdują w krótkich, pełnych konkretnej treści sformułowaniach projektu Konstytucji tak jasny obraz swego nowego życia, swych zdobyczy, swych osiągnięć, tak wszechstronne urzeczywistnienie swych dążeń.

Twórca Konstytucji Kraju Zwycięskiego Socjalizmu Józef Stalin podkreślał tę jej właściwość, „że nie ogranicza się ona do stwierdzenia formalnych praw obywateli, lecz przenosi punkt ciężkości na sprawę zagwarantowania tych praw, na sprawę środków realizacji tych praw... Nie proklamuje po prostu wolności demokratycznych, lecz zabezpiecza je również w trybie ustawodawczym za pomocą odpowiednich środków materialnych. Dlatego też jest rzeczą zrozumiałą, że demokracją projektu nowej Konstytucji — mówił referując ten projekt w roku 1936 tow. Stalin — nie jest „zwykłym” i „ogólnie uznanym” demokracją w ogóle, lecz demokracją socjalistycznym.”

Przytoczyłem tę wypowiedź Wielkiego Wodza i Bojownika nowej epoki socjalistycznej, ponieważ odzwierciedla ona najgłębszy sens tego, na czym polega rzeczywisty demokracizm. Zasad tego demokracizmu socjalistycznego Komisja Konstytucyjna starała się przestrzegać konsekwentnie w całości kształcie projektu Konstytucji, przedłożonego Wam obecnie do decyzji, Obywatele Posłowie.

Sądzę też, że w tym właśnie tkwi główna przyczyna, iż w okresie dyskusji ogólnonarodowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej masy pracujące poznały od razu i odczuły w niej własne swe dzieło, że przyjęły ją jako swoją Konstytucję robotni-

czą i chłopską, prawdziwie ludową, płynącą z ich serc, z ich myśli i uczuć, taką właśnie Konstytucję, o którą walczyli długo oni sami i ich ojcowie, o której myśleli i mówili na barykadach i w pochodach robotniczych, w walkach strajkowych i za kratami więzień, za którą oddawali swą krew i życie najlepsi bojownicy i patrioci polscy, o którą dziś walczą masy robotnicze w krajach kapitalistycznego świata.

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wywołał poruszenie nie tylko w kraju, ale i za granicą, nie tylko wśród przyjaciół, ale i wśród wrogów. Jak ustosunkowali się ci ostatni do treści naszej Konstytucji?

Opinia światowej prasy burżuazyjnej o naszej Konstytucji powtarza znów z tępym uporem to, co już przedtem mówiła o konstytucjach innych krajów demokracji ludowej — mianowicie, że jest to tylko deklaracja, która nie będzie wykonywana. Argument ten dotyczyć ma szczególnie rozdziału o prawach obywatelskich.

Cóż można by odpowiedzieć na ten argument? To przede wszystkim, że sam on jest mieniem pustych słów, właściwym publicystom burżuazyjnym, którzy nie mają zwyczaju zestawiać swych twierdzeń z rzeczywistymi faktami. Bo fakty dowodzą:

1) że prawo obywateli do pracy, do zatrudnienia potwierdza u nas fakt całkowitej likwidacji bezrobocia, czego nie można powiedzieć o krajach burżuazyjnych;

2) że prawo obywateli do wypoczynku wykorzystują w Polsce już od szeregu lat wszyscy bez wyjątku pracownicy fizyczni i umysłowi, korzystający z płatnych corocznych urlopów i setki tysięcy korzystających z uzdrowisk, domów wczasowych, turystycznych i wypoczynkowych itd., czego oczywiście nie ma na ogół dla klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych;

3) że prawo do ochrony zdrowia potwierdza fakt powszechności ubezpieczeń społecznych w Polsce, płatnych w całości przez zakłady pracy, co jest zasadą obcą dla państw burżuazyjnych;

4) że prawo do nauki potwierdza powszechność i obowiązkowość nauczania dla wszystkich dzieci w miastach i wsiach oraz liczba 3.220.000 dzieci w szkołach podstawowych, 235.000 uczących się w szkołach licealnych i około 580.000 w szkołach zawodowych, wzrost liczby szkół wyższych z 27 w roku 1938 do 82 w roku 1951, a liczby studentów z 48.000 do 134.000, wreszcie liczba około 325.000 korzystających ze stypendiów państwowych w szkołach średnich, zawodowych i wyższych;

5) że prawo do korzystania ze zdobyczy kultury umożliwiają rosnąca wciąż sieć bibliotek, muzeów, teatrów, domów kultury, kin, świetlic — wielokrotnie przerastająca już dziś stan, który istniał przed wojną i stan istniejący obecnie w wielu większych od Polski państwach kapitalistycznych;

nieustannym rozwoju tego ruchu uzewnętrznia się duma wolnego człowieka pracy, który wie, że od jego wysiłku zależy przyszłość narodu i który stale dąży do tego, aby pracować lepiej i swym przykładem pociągnąć za sobą współtowarzyszy.

Charakterystyczną cechą rozwoju ruchu współzawodnictwa jest u nas coraz szersze umasowienie, pogłębianie treści i powstawanie nowych form tego współzawodnictwa. Objaw ten wystąpił szczególnie wyraziście w ostatnich dwóch wielkich akcjach: w zobowiązaniach ku uczczeniu 60 rocznicy urodzin tow. Bieruta i dnia 1 Maja oraz akcji zobowiązań poprzedzających tegoroczne święto 22 Lipca. Przejawiła się w nich twórcza inicjatywa pracownicza w walce o postęp techniczny i organizacyjny. Coraz szerzej stosuje się nowe metody pracy, oparte na wzorach radzieckich stachanowców, jak np.: szybkościowa obróbka metali, metoda Żandarrowej przekazywania maszyn następnej zmianie w pełnym biegu, metoda kompleksowej oszczędności zainicjowana przez Korabielnikową. Coraz szerzej wprowadza się metodę inż. Kowalowa.

W sposób dotychczas nie notowany włączyła się do współzawodnictwa pracy polska nauka, coraz większy udział we współzawodnictwie biorą technicy i inżynierowie, realizując w sposób konkretny hasło frontu narodowego w walce o pokój i wykonanie Planu 6-letniego.

Ruch współzawodnictwa pracy opiera się coraz szerzej na rozwoju wynalazczości pracowniczey. Rozkwit wynalazczości pracowniczey — to jeszcze jeden dowód wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym. Postęp techniczny i rozwój uzdolnień mas pracujących możliwy jest jedynie w warunkach, gdy władza polityczna leży w rękach klasy robotniczej, która prowadzi naród do socjalizmu, w którym nauka i technika służą społeczeństwu i kiedy pracujący jest bezpośrednio zainteresowany w rozwoju produkcji.

Współzawodnictwo pracy i racjonalizatorstwo stało się u nas najlepszą szkołą uświadczenia budowniczych socjalizmu. Spośród przodowników pracy i racjonalizatorów rekrutują się nowe kierownicze kadry przemysłowe i najlepsi aktywiści związkowi.

Rozwój ruchu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa wymaga troskliwej opieki ze strony związków zawodowych. Do ich obowiązków należy troska o stworzenie pomyślnych warunków pracy przodowników i racjonalizatorów, popularyzowanie ich osiągnięć, organizowanie wymiany doświadczeń i opieka nad przodującymi robotnikami. Praca związków zawodowych w tej dziedzinie wykazuje jeszcze sporo niedociągnięć. Przy pomocy Partii związki zawodowe przezwyciężają swoje niedociągnięcia na odcinku współzawodnictwa pracy, by stały się rzeczywistą szkołą socjalizmu i transmisją Partii do mas.

Masy pracujące skupione w związkach zawodowych przepaja niezłomna wola pracy i walki dla umocnienia ustroju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Masy pracujące rozumieją, że umacnianie ustroju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej to znaczy walczyć w obronie pokoju przeciwko podżegaczom wojennym. To znaczy zacieśniać przyjaźń z Wielkim Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, to okazywać pomoc towarzyszom walczącym w krajach kapitalistycznych o pokój i prawa ludzi pracy.

Tak rozumiejąc te zadania, masy pracujące zrzeszone w związkach zawodowych witają entuzjastycznie Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej; czerpiąc z niej siłę i natchnienie do walki o realizację Planu 6-letniego, podwajają swój twórczy wysiłek i ofiarną pracę dla dobra Ojczyzny Ludowej i zwycięstwa socjalizmu. (Oklaski.)

Wicemarszałek Barcikowski: Udzielam głosu posłowi Chajnowi.

Posel Chajn Leon: Wysoki Sejmie! Znacomity pisarz i polityk francuski Roger Garaudy pisze: „Prawda jest przyjaciółką klasy postępowej, zapowiada ona jedynie ruinę i śmierć sił skazanych już przez historię“.

Stojąc na straży interesów klasy robotniczej i jej państwa, broniąc zdobyczy ustroju ludowego, zabezpieczając rozwój ku ustrojowi socjalistycznemu — ludowe sądownictwo i prokuratura działa w oparciu o interesy całego pracującego społeczeństwa. Ludowy wymiar sprawiedliwości, by wykonać swe zaszczytne zadania, podkreśla z dumą swój klasowy charakter; broniąc interesów mas pracujących, a więc przytłaczającej większości społeczeństwa i reprezentując jego żywotne interesy, nie ma potrzeby ani zamiaru zatajać swych politycznych założeń. Wymiar sprawiedliwości nie maskuje swego klasowego charakteru, bo w państwie ludowym przestał być czynnikiem wstecznym, a stał się czynnikiem postępowym. Postępowość ludowego wymiaru sprawiedliwości wynika z tego, że stał się on wykładnikiem zadań klasy robotniczej jako klasy wstępującej na arenę dziejową, że reprezentuje i chroni nie egoistyczne interesy drobnej garstki społeczeństwa, lecz interesy przytłaczającej jego większości zarówno ze względu na cele okresu przejściowego — likwidacji wyzysku, jak i na cel ostateczny — budowy społeczeństwa bezklasowego, że wreszcie działalność jego jest skierowana przeciwko schodzącej w niesławie z areny dziejowej klasie wyzyskiwaczy.

Przepisy o sądownictwie w konstytucjach państw typu burżuazyjnego należą do najbardziej zakłamanych rozdziałów. W świetle tych przepisów sąd i wymiar sprawiedliwości jest po-

nadklasowy, obiektywny, bezstronny, równy dla bogatych i biednych, dla wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych. Cała historia społeczeństwa klasowego zadaje kłam tym obłudnym frazesom. Cała ta historia daje świadectwo niezaprzeczalnej prawdzie, że sąd w ustroju burżuazyjnym jest narzędziem uciemnienia ludu przez wyzyskujących, że jest sługą kapitału, że gwarantuje rządzącej burżuazji możliwość rozprawienia się z pracującymi i utrzymywania przemocą swego panowania.

W Polsce przedwrześniowej sądownictwo i prokuratura były czołówką antyludowego aparatu, narzędziem ucisku i eksploatacji mas pracujących. Był to najbardziej znieprawiony przez naród aparat państwa obszarniczego-kapitalistycznego. Wyrazem poczucia burżuazyjnej praworządności w Polsce przedwrześniowej, jej poszanowania dla wyroków sądowych — niechaj będzie następujący, jakżeż wymowny fakt, zatarty już w pamięci naszego pokolenia.

Kiedy po zabójstwie w 1922 r. pierwszego Prezydenta Polski międzywojennej Gabriela Narutowicza, wybranego głosami posłów z ugrupowań skłóconych z endecją, sąd zmuszony był skazać na karę śmierci endecckiego mordercę Eligiusza Niewiadomskiego i wyrok został wykonany — ówczesna reakcja spod znaku Chjeny wykonała przed pogrzebem odlew prawej ręki mordercy. Dokonała tego młodzież obwiepolska pod okiem komisarza policji, gdy karawan z trupem mordercy znalazł się koło dawnego arsenału przy zbiegu ulicy Długiej i Przejazdu. Gipsowy ten odlew na marmurowym postumencie leżał przez szereg lat na biurku prezesa klubu Ludowo-Narodowego Stanisława Głabińskiego tu, w tym gmachu, w lokalu klubowym na I piętrze w pokoiku przydzielonym i symbolizował nie tylko uczucia polskiej reakcji dla mordercy polskiego burżuazyjnego Prezydenta, legalnie wybranego przez ówczesny Sejm — ale także charakteryzował postępowanie polskiej burżuazji, gdy była ona w niezgodzie z własną burżuazyjną demokracją i praworządnością.

W epoce imperializmu, a zwłaszcza po drugiej wojnie światowej, wskutek zaostrzenia się przeciwieństw klasowych i podziału świata na obóz postępu, demokracji i pokoju na czele ze Związkiem Radzieckim i na obóz imperializmu i wojny, któremu przewodzą Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, z burżuazyjnego sądu spadają ostatnie — w dodatku czysto zewnętrzne — pozory demokratyzmu. Sąd w krajach kapitału stał się dodatkiem do policji. Sankcjonuje on dziką samowolę policji, żandarmerii i władz wojskowych wobec sił postępowych, jawnie służąc interesom kapitalistów w ich ataku przeciwko elementarnym prawom ludzi pracy, przeciwko demokratom i obrońcom pokoju.

Istota klasowa ludowego wymiaru sprawiedliwości polega na tym, że stoi on na straży ustroju ludowo-demokratycznego naszego kraju.

Sąd i prokuratura zajmując wśród organów państwowych poczesne miejsce, tworzą dwa od-

ębne systemy: system organów sądowych i system organów prokuratorskich. Wspólne zadania i ścisły związek istniejący między sądami i prokuraturą umożliwia traktowanie tych organów wspólnie w jednym VI rozdziale projektu Konstytucji, zawierającym podstawowe założenia istoty, charakteru, zadań oraz zasad organizacji i działania sądów i prokuratury w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Byłoby jednak zwięzieniem problemu, gdyby na istotę, zadania i zasady postępowania sądownictwa i prokuratury spoglądać pod kątem przepisów ujętych jedynie w VI rozdziale projektu Konstytucji.

Sądy i prokuratura spełniają podstawowe funkcje zawarte w art. 3 projektu, określającym charakter i zadania władzy ludowej w Polsce.

Drogowskazem dla działalności sądów i prokuratury jest art. 4 projektu, określający najpełniej klasową istotę prawa i praworządności ludowej.

Rola i zadania aparatu sądowego i prokuratorskiego jako części ogólnopaństwowego aparatu ujęte są przede wszystkim w artykułach 5 i 73 projektu, wyrażających pełne podporządkowanie tego aparatu i jego związanie z potrzebami oraz dążeniami ludu pracującego, poddanie tego aparatu wpływowi, kontroli i współdziałaniu mas pracujących w jego działalności. Zwycięskie osiągnięcia i utrwalone na zawsze zdobycze społeczne ludu pracującego ujęte przede wszystkim we wstępie do Konstytucji, w rozdziale o ustroju politycznym, o ustroju społeczno-gospodarczym, w rozdziale o podstawowych prawach i obowiązkach obywateli — są kamieniem węgielnym w działalności sądów i prokuratury.

Zadania te określone są jasno i zwięźle w art. 48 projektu: „Sądy stoją na straży ustroju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ochraniają zdobycze polskiego ludu pracującego, strzegą praworządności ludowej, własności społecznej i praw obywateli, karzą przestępców.“

Działalność ludowego wymiaru sprawiedliwości skierowana jest przeciwko aktom sabotażu i dywersji, godzącym w nasz system gospodarczy, w naszą własność społeczną, w polityczne, kulturalne i społeczne zdobycze ludu pracującego, w rozwój spółdzielczości, w rozwijającą się spójnie gospodarczą między miastem i wsią.

Nasz wymiar sprawiedliwości stoi na straży praworządności. Do przestrzegania praworządności powołany jest cały nasz aparat państwowy — jest to obowiązek wszystkich obywateli. Już w pierwszym okresie powstawania naszego państwa — w lipcu 1945 r. — Prezydent Bolesław Bierut w rozmowie z delegacją Związku Samopomocy Chłopskiej powiedział (*czyta*):

„Apeluję do Was i do całego społeczeństwa: stójcie na straży praworządności. Ustawy i nakazy państwa muszą być szanowane i przestrzegane przez wszystkich obywateli. Prawo jest świętością. Naruszenie go powinno być karane

bez względu na to, jakie stanowisko zajmuje ten, który je narusza. Brońcie zawsze i wszędzie prawa. Umacniajcie praworządność naszego demokratycznego państwa, gdyż to zapewni temu państwu siłę i autorytet."

Szczególne i doniosła jest rola wymiaru sprawiedliwości w realizacji wielkich wskazań Prezydenta Bieruta.

Jak każdy organ państwa, sąd posiada określony zakres władzy państwowej. Bez tego nie byłby organem państwa. Lecz sąd jest szczególnym organem różniącym się od każdego innego organu państwowego zarządu. Działalność sądowa nie jest po prostu jedną z funkcji zarządu państwowego, lecz tą właśnie funkcją, która skierowana jest na likwidację oporu wrogich ustrojowi ludowo-demokratycznemu elementów, funkcją, której zadaniem jest wychowanie obywateli w duchu socjalistycznej dyscypliny i samodyscypliny. Jedną z charakterystycznych cech ludowego wymiaru sprawiedliwości, która go odróżnia od pozostałych organów państwa, jest to, iż powołany on został szczególnie do zagwarantowania ludowej praworządności i że w realizacji tej funkcji jest on niezależnym i podporządkowanym wyłącznie ustawom. Te właściwości warunkują wyodrębnienie organów sądowych w samodzielny pion. Państwo ludowe uzbraja sądy w szczególny oręż, jakim jest stosowanie przymusu bezpośredniego wobec łamiących prawa, które w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są wyrazem woli i interesu ludu pracującego. Oznacza to, iż praworządność ludową sądy powinny pojmować nie jako mechaniczne posłuszeństwo wobec ustawy, lecz jako poszanowanie wyrażanej w ustawie woli mas pracujących, sprawujących w państwie władzę. Sama znajomość przepisów ustawy nie może nigdy zastąpić świadomości politycznej kadr wymiaru sprawiedliwości, nie zastąpi znajomości na zasadach naukowych procesów i konfliktów ekonomiczno-społecznych państwa ludowego i jego praw rozwojowych, nie zastąpi zrozumienia najgłębszego sensu walki, która się w Polsce toczy, w aspekcie spraw stających do rozpoznania przed ludowym wymiarem sprawiedliwości.

"Zadanie wymiaru sprawiedliwości — pisze minister Wyszyński — polega na tym, by sędzia umiał w każdym poszczególnym konkretnym wypadku zrozumieć związek, jaki zachodzi między danym przestępstwem a przyczynami, które je zrodziły, wykryć znamiona szczególne danego wypadku pogwałcenia ustaw radzieckich, dać prawidłowe wyjaśnienie działań oskarżonego, powoda lub pozwanego, prawidłową ocenę tych działań z punktu widzenia nie tylko formalnych wymagań ustawy, lecz i z punktu widzenia interesów całej sprawy budownictwa socjalistycznego, sprawy walki o socjalizm, jak również by umiał prawidłowo orzec o środku oddziaływania na przestępcę, o wysokości wymierzonej mu kary."

Najpełniejsze, sięgające istoty rzeczy określenie praworządności ludowej dał Wicepremier Hilary Minc, który powiada (czyta):

"Ludowa praworządność polega: po pierwsze na tym, aby wróg w ludowym państwie nie mógł szkodzić, nie mógł podnosić głowy, a za każde podnoszenie głowy — był karany.

"Ludowa praworządność polega po drugie na tym, ażeby wszyscy obywatele wypełniali swe obowiązki, aby robotnicy produkowali, aby żołnierze Polski bronili, aby chłopci ją żywili.

"Ludowa praworządność polega na tym, aby nie było samowoli i bezprawia, ażeby bronione były i chronione prawa obywateli."

Działalność sądu i prokuratury pozostaje w najściślejszym związku z ochroną praw i swobód obywatelskich. Proklamowany i zagwarantowany przez projekt Konstytucji cały system praw i swobód obywatelskich jest chroniony zwłaszcza przez sądy i prokuraturę. W wypadku pogwałcenia chronionych przez Konstytucję lub inne ustawy uprawnień lub interesów — sąd ludowy staje w obronie pogwałconych praw i interesów obywateli. Władzą swą sąd przywraca moc pogwałconego prawa, w wypadku zaś gdy pogwałcenie takie karane jest jako przestępstwo, wymierza winnym karę w trybie postępowania karnego.

Jak widzimy więc, masom pracującym i klasom eksploatowanym, które zdobyły władzę, sąd jest niezbędny przede wszystkim do walki przeciwko eksploatatorom, dla wychowania społeczeństwa w duchu nowej, socjalistycznej dyscypliny, do aktywnego uczestnictwa w przebudowie starej gospodarki i w organizacji nowej, do współdziałania w usuwaniu tego, co przeszkadza w budownictwie nowej bazy, niezbędny jest jako olbrzymia siła kulturalna do walki przeciwko zachowanej jeszcze w świadomości ludzi „tradycji kapitalizmu“ — to siła organizująca masy, współdziałająca w utrwaleniu nowych tradycji, nowej, socjalistycznej świadomości.

Konstytucja rozszerzając i utrwalając zasady demokratyzacji całego systemu państwowego rozszerzyła i utrwaliła także podstawy demokratyczne w zakresie organizacji i działalności ludowego wymiaru sprawiedliwości. Podstawy te ujęte są w następujących pięciu zasadniczych sformułowaniach konstytucyjnych:

- 1) jednolity wymiar sprawiedliwości dla wszystkich obywateli,
- 2) niezależność sędziów, którzy podlegają tylko ustawom,
- 3) wybieralność sędziów,
- 4) kolegialność składu sądu z udziałem w nim ławników ludowych,
- 5) jawność rozprawy sądowej przy jednoczesnym zapewnieniu prawa posiadania obrońcy i prawa do obrony.

Pierwsza podstawa określa jednolitość sądów, których struktura opiera się na trzech instancjach: Sąd Najwyższy, sądy wojewódzkie i sądy powiatowe. Sądy szczególne mogą być utworzone tylko na mocy ustawy.

Druga podstawa dotyczy niezależności sędziów.

Formy kierowania działalnością sądową jaszkrawo różnią się od form kierowania organami administracyjnymi czy też gospodarczymi. Ministerstwo Sprawiedliwości i jego organy ani też inne organy państwowe czy społeczne nie mają prawa dawania jakichkolwiek dyrektyw czy wskazań sędziom, jak mają sędzić w konkretnej sprawie cywilnej lub karnej. Legalność i zasadność orzeczenia sądowego sprawdza, na podstawie wpływających akt, sąd hierarchicznie wyższy.

Sąd Najwyższy jako naczelny organ sądowy sprawuje w zakresie orzekania nadzór nad działalnością wszystkich innych sądów. W ten sposób uniemożliwiona jest jakakolwiek ingerencja i wpływ czynników zewnętrznych, nie sądowych na wyrokowanie sędziów. Niezależność sędziów nie może być jednak pojmowana w sensie ich niezależności od państwa ludowego. Sąd jako organ państwa ludowego nie może służyć innej sprawie jak tylko sprawie zbudowania socjalistycznego społeczeństwa, nie może prowadzić innej polityki jak ta, którą prowadzi rząd państwa ludowego, nie może realizować innej woli aniżeli wola ludu pracującego. Wola i interes ludu pracującego są wyrażone przede wszystkim w ustawach i innych normach prawa ludowo-demokratycznego. Po to, aby sąd mógł tę wolę realizować — sędziowie powinni wyrokować ściśle według ustawy, na podstawie danych faktycznych rozpatrzonych przez sąd.

Gwarancją niezależności sędziów jest ich wybieralność i jawność rozprawy. O przydatności sędzięgo decydują wyborcy, decydują terenowe rady narodowe, decyduje wreszcie, jeśli chodzi o sędziów Sądu Najwyższego — Rada Państwa. Decyzja więc spoczywa w rękach organów, cieszących się wielkim zaufaniem publicznym i posiadających ogromny autorytet wśród szerokich mas pracujących.

Wiemy, ile obłudy i zakłamania mieści się w proklamowanej przez burżuazyjne konstytucje zasadzie niezawisłości sędziów. Jest to jeszcze jedna mistyfikacja burżuazji, która wylaży ze skóry w swoich zabiegach wzbudzenia w całym społeczeństwie przeświadczenia o rzekomej słuszności i sprawiedliwości wyroków sądowych. Na podstawie doświadczeń wszystkich państw burżuazyjnych można stanowczo stwierdzić, że sądy tam są niezależne jedynie od narodu, od mas, ale w pełni zależne i podporządkowane tej klasie, która je dobiera, mianuje i opłaca. Rzekomą gwarancją niezawisłości sędziów w państwach kapitalistycznych jest tak zwana nieusuwalność sędziów. Pomijając fakt, iż zasada ta nigdy nie przeszkadzała burżuazji

usuwać niewygodnych jej sędziów i w Polsce przedwrześniowej znane były masowe czystki wśród sądownictwa wskutek rozgrywek między sanacją i endecją — to nieusuwalność sędziów jest jeszcze jednym tanim oszustwem i fikcją. Burżuazja nie ma potrzeby usuwania „swoich” zaprzędanych i służących jej sędziów. Skrupulatna selekcja już przy dopuszczaniu do aplikacji sądowej, wymóg policyjnego świadectwa moralności, starościńskiej opinii — zapewniały pełną „wierność” sędziów dla obszarniczo-kapitalistycznego reżimu.

Trzecia podstawa demokratyzacji w dziedzinie organizacji sądownictwa — to zasada wybieralności sędziów. Projekt Konstytucji stoi na gruncie wybieralności sędziów wszystkich szczebli. Zasada wybieralności sędziów pozwala najszerszym masom ludowym tworzyć aparat sądowy spośród najlepszych swoich przedstawicieli, którzy cieszą się zaufaniem tych mas i którzy potrafią w swej pracy bronić interesów tych mas. Zasada mianowania sędziów przez władzę wykonawczą w państwach typu burżuazyjnego jest wykorzystywana dla odsunięcia szerokich rzesz pracujących od udziału w wymiarze sprawiedliwości — od udziału w rządzeniu.

Czwarta podstawa demokratyzacji w zakresie organizacji sądownictwa — to zasada kolegalności sądu z udziałem w nim ławników ludowych. Zasada kolegalności sądu jest podyktowana wymogiem i potrzebą dokonania głębokiej i zasadniczej dyskusji w zespole sędziowskim, zanim zapadnie wyrok bardzo często dotyczący ważkich interesów państwa i obywateli. Kolegalne rozstrzygnięcie w odróżnieniu od jednoosobowego daje gwarancję, że te istotne interesy i zawile okoliczności będą rozważane i zbiorowo rozstrzygnięte. Kolegalność w rozstrzyganiu spraw wzmacnia zaufanie do wyroków sądowych i stwarza wyższy autorytet dla aparatu wymiaru sprawiedliwości.

Prawdziwy, ludowy demokratyzm wymiaru sprawiedliwości, więź łącząca sąd z masami pracującymi i jego autorytet w oczach tych mas zapewnią udział w pracy sądu — ławników ludowych. Wciągnięcie ludzi pracy do sprawowania wymiaru sprawiedliwości jest jedną z form udziału ludu w rządzeniu państwem. Już dzisiaj na podstawie obowiązujących przepisów w pracy sądów polskich bierze udział około 30 tys. ławników. Ilość ta ulegnie dalszemu zwiększeniu wobec rozszerzenia w projekcie Konstytucji udziału ławników ludowych w różnych szczeblach sądownictwa.

W czasie pełnienia swoich obowiązków w sądzie, ławnicy korzystają ze wszystkich praw sędzięgo. Uczestnicząc w rozpatrywaniu sprawy ławnicy ludowi, którzy przychodzą bezpośrednio z fabryk i kopalń, z urzędów i zakładów naukowych, z gospodarstw rolnych i spółdzielń, pomagają sędziemu na podstawie swego doświadczenia życiowego we właściwej ocenie zawitych okoliczności rozpatrywanej sprawy.

Burżuazja, zmuszona ukrywać przed narodem, że sąd burżuazyjny jest organem dławienia i ucisku mas pracujących, usiłuje stworzyć pozory jego demokratycznej struktury między innymi przez t. zw. wybieranych przysięgłych. Pomijając sam fakt, że przysięgli w odróżnieniu od ławników ludowych biorą udział wyłącznie w wydawaniu werdyktu co do winy lub braku winy oskarżonego — to przysięgli ci rekrutują się wyłącznie ze starannie dobranych przedstawicieli średniej i drobnej burżuazji. Konstytucja marcowa z 1921 r. zawierała przepis o sądach przysięgłych, lecz z wyjątkiem dawnej Małopolski sądy te nie zostały wprowadzone. Przepisy te doczekały się formalnego uchylecia w 1938 r. Doświadczenie historyczne uczy, że burżuazja w okresie imperializmu rezygnuje z udziału w wymiarze sprawiedliwości sędziów niezawodowych.

W miarę postępującej degeneracji ustroju burżuazyjnego, a z drugiej strony w miarę wzrostu uświadomienia klasowego mas pracujących rządu burżuazyjne zmuszone są do rezygnacji z udziału elementu laickiego w sądownictwie — z instytucji sądów przysięgłych. Pogłębienie i utrwalenie w projekcie Konstytucji demokratycznych podstaw wymiaru sprawiedliwości przejawia się nie tylko w jego organizacji, ale również w jego działalności.

Konstytucja podniosła do godności normy konstytucyjnej zasadę jawności rozprawy sądowej i prawo oskarżonego do obrony. Jawność postępowania sądowego to z jednej strony warunek wykonania przez sąd wychowawczego zadania wobec obywateli i utrwalenie w ten sposób w społeczeństwie praworządności ludowej, z drugiej zaś warunek skutecznej kontroli działalności sądów przez naród.

Art. 3 uchwalonego przez Sejm Ustawodawczy w 1950 r. prawa o ustroju sądów powszechnych głosi (*czyta*): „Sądy Rzeczypospolitej Polskiej powinny całą swoją działalnością wychowywać obywateli w duchu wierności Polsce Ludowej, przestrzegania zasad praworządności, dyscypliny pracy i troski o mienie społeczne.“ Aby wypełnić to zadanie, sąd powinien posiadać wielki autorytet nie tylko w stosunku do ludzi, na których rozciąga się jego działalność, lecz i wobec szerokiej mas. Sąd w państwie typu socjalistycznego stosując przymus, przekonywa jednocześnie o szkodliwości i niedopuszczalności naruszania porządku społecznego i ludowej praworządności. Przekonywa o tym nie tylko tego, komu wymierza karę, lecz i tych obywateli, którzy są obecni w sądzie podczas rozpatrywania sprawy. Jawność sądu to potężny środek walki ze wszystkimi przeżytkami kapitalizmu.

Sąd jawny ma jeszcze i inne oblicze. Zasada jawności stawia pracę sądu pod kontrolę mas, zmusza sędziów od odczuwania zwiększonej odpowiedzialności za jakość ich pracy i za każdą czynność dokonaną przez nich w czasie rozprawy sądowej. Jawność procesu w sądzie burżuazyjnym jest metodą odwracania uwagi opinii

publicznej od istotnych problemów społecznych i kierowania jej zainteresowań na niezdrowe sensacyjne sprawy.

Do istotnych zasad działalności naszego wymiaru sprawiedliwości, ustanowionych przez projekt Konstytucji, zalicza się prawo oskarżonego do obrony. Państwo Ludowe zapewnia osobie pociągniętej do odpowiedzialności karnej całkowitą możliwość obrony przed stawianymi jej zarzutami.

Wysoka Izbo! Mimo istnienia między sądem a prokuratą szeregu wspólnych cech i wspólnych zadań, prokuratura — jak już wspominałem — stanowi odrębny system organów państwowych. W odróżnieniu od sądu prokuratura jest organem ściśle scentralizowanym i zbudowanym na zasadach hierarchicznych. Źródłem władzy urzędowej jest powołany przez Radę Państwa Prokurator Generalny. Zasada centralizacji organów prokuratury wymaga innego trybu powoływania aparatu prokuratorского niż organów sądowych.

Istotę prokuratury generalnej określa zasadnicze jej zadanie — ugruntowanie praworządności ludowej.

Art. 54 projektu Konstytucji stanowi (*czyta*):

„1. Prokurator Generalny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej strzeże praworządności ludowej, czuwa nad ochroną własności społecznej, zabezpiecza poszanowanie praw obywateli.

2. Prokurator Generalny czuwa w szczególności nad ściganiem przestępstw, godzących w ustrój, bezpieczeństwo i niezawisłość Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

3. Zakres i tryb działania Prokuratora Generalnego określa ustawa.“

Jak wiadomo uchwalona przed dwoma laty przez Sejm Ustawodawczy ustawa o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej w art. 3 określiła zakres działania prokuratury. Kompetencje prokuratury obejmują funkcje nadzoru ogólnego i funkcje ścigania przestępstw.

Stosowany przez Prokuratora Generalnego nadzór nad ścisłym wykonywaniem ustaw zabezpiecza jednolitą interpretację i stosowanie przepisów prawnych w całym państwie niezależnie od miejscowych różnic i wpływów oraz dokładne i bezwarunkowe wykonywanie w terenie postanowień i rozporządzeń władz centralnych. Dlatego też prokurator nadzorując czynności i normy prawne musi mieć pełne rozeznanie celów i dążeń władzy ludowej, musi strzec, aby postępowanie w terenie pozostawało w pełnej zgodności z całokształtem praworządności ludowej. Prokurator obowiązany jest zapobiec i likwidować naruszenie praw obywateli, urzędów i przedsiębiorstw. Równocześnie jednak prokurator pozbawiony jest jakichkolwiek uprawnień administracyjnych. Nie może on zmieniać ani odwoływać zarządzeń wydanych przez jednostki, nad którymi sprawuje nadzór. Przysługuje mu prawo i obowiązek zaskarżenia zakwestionowanych aktów lub czynności do władz zwierzchnich.

Z charakteru, tonu i zadań prokuratury jako gwaranta praworządności wynikają jej uprawnienia w dziedzinie ścigania przestępców.

Działalność organów prokuratury na odcinku ścigania sprawców już zaistniałych przestępstw przeciwko własności socjalistycznej znajduje swe uzupełnienie w pracy nadzorczo-profilaktycznej, mającej na celu usuwanie warunków umożliwiających dokonywanie przestępstw, zabezpieczenie należytej, troskliwej ochrony własności socjalistycznej.

Te funkcje realizowane przez prokuraturę splatają się ściśle ze sobą, służąc zasadniczemu celowi — umocnieniu Państwa Ludowego i zabezpieczeniu warunków dla pomyślnej realizacji zadań budownictwa socjalistycznego.

Na obecnym etapie rozwoju kluczowym zadaniem, którego realizacji prokuratura winna poświęcić wiele wysiłków, jest zadanie ochrony mienia społecznego przed wszelkimi zamachami ze strony elementów przestępczych. Trzeba stwierdzić, iż po dwu latach obowiązywania ustawy o prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej, te nowe formy walki z przestępczością stały się już treścią codziennej działalności organów prokuratury.

Przykładowo trzeba wskazać na poważne wyniki, które przyniosło przeprowadzone przez prokuraturę badanie zabezpieczeń przeciwpożarowych w zakładach przemysłowych lub też badanie zabezpieczenia przed kradzieżami majątku, znajdującego się w rozporządzeniu placówek handlu uspołecznionego. Treścią czynności przeprowadzanych przez prokuraturę było sprawdzenie, jak realizowane są w terenie zarządzenia i instrukcje władz nadrzędnych w przedmiocie ochrony własności socjalistycznej. Wynikiem ich było usunięcie w wielu placówkach istniejących braków, zaostrenie czujności kierownictwa zakładów przemysłowych i przedsiębiorstw handlowych w zakresie ochrony powierzonych im mienia. Czynności te łączyły się nierozdzielnie z pociąganiem do odpowiedzialności karnej tych pracowników aparatu gospodarczego, którzy w rażący sposób zaniedbali swe obowiązki.

Dalszym niezwykle ważnym zadaniem prokuratury jest walka z elementami, usiłującymi osłabić spójnię między miastem a wsią. Zadanie to jest realizowane przede wszystkim przez ściganie elementów kułacko-spekulanckich, naruszających prawa wydane przez Państwo Ludowe. Ostrze działalności prokuratury kieruje się przeciwko kułakom i spekulantom, którzy wykorzystują istniejące trudności aprowizacyjne dla dezorganizacji rynku, dla osiągania nadmiernych spekulacyjnych cen, przeciwko elementom kułackim, wyłamującym się z obowiązku z obowiązków wykonywania dostaw, przeciwko siewcom wrogiej plotki, mającej na celu osłabienie sojuszu robotniczo-chłopskiego. Prokuratura sprawdza jednocześnie w trybie nadzoru ogólnego, czy poszczególni obywatele wywiązują się z obowiązujących dostaw, czy skup odbywa się zgodnie z przepisami prawa i podejmuje sto-

rowne kroki w celu usunięcia istniejących braków organizacyjnych. Prokuratura oddziałuje wreszcie wychowawczo poprzez wyjaśnianie jednostkom ociągającym się z wykonaniem do staw konieczności ich sumiennego i terminowego wypełniania.

W walce o podniesienie produkcji artykułów żywnościowych organy prokuratury, ścigające dezorganizatorów i szkodników, przeciw działającym należytemu wykonywaniu prac rolnych, kierują swe główne wysiłki na celu ujawniania i wykrywania braków organizacyjnych czuwają nad tym, by akcja siewna, żniwna, prace omłotowe odbywały się zgodnie z zarządzeniami władz centralnych.

Organy prokuratury kładą duży nacisk na wykonywanie nadzoru nad należytym zabezpieczeniem przez urzędy, przedsiębiorstwa i instytucje tajemnicy państwowej i służbowej. Na tym odcinku występuje głównie działalność nadzorczo-profilaktyczna, której zasadniczym celem jest budzenie czujności kierowników placówek zwracanie im uwagi na istniejące braki w tym zakresie. Ta forma działalności organów prokuratury nierozdzielnie łączy się z wszczynaniem postępowania karnego przeciwko osobom winnym zaniedbania podstawowych obowiązków w zakresie zabezpieczenia tajemnicy państwowej i służbowej. Prokuratura kładzie również duży nacisk na przestrzeganie ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy.

Należy podkreślić, iż w wyniku wykonywanego przez prokuraturę nadzoru nad przestrzeganiem przez organy władzy, przedsiębiorstwa i instytucje praworządności ludowej — prokuratura zaskarża do wyżej stojących instancji szereg aktów prawnych, zarządzeń i instrukcji sprzecznych z obowiązującymi przepisami, a także składa odwołania od orzeczeń w postępowaniu karno-administracyjnym.

Realizacja zadań prokuratury na odcinku nadzoru nad wykonaniem obowiązujących przepisów w przedmiocie zabezpieczenia należytych warunków bytowych pracujących przyoblek się w sprawdzanie stanu istniejącego w hotelach robotniczych, w domach młodego robotnika, także w ostatnim okresie czasu w badanie warunków bytowych pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych. W związku z dokonanymi czynnościami prokuratura występuje do odpowiednich władz, domagając się usunięcia istniejących zaniedbań, a w rażących przypadkach pociąga winnych do odpowiedzialności karnej. Podobnie prokuratura dokonuje czynności nadzorczych w zakresie wykonywania należytej opieki nad młodzieżą poprzez nadzorowanie stanu istniejącego w bursach, internatach i ośrodkach wychowawczych.

W ostatnim okresie aktywizuje się prac prokuratury na odcinku udziału w postępowaniu cywilnym. Prokuratura włącza się do spraw cywilnych, w szczególności w tych przypadkach gdy interes obywatela albo interes państwa zostały w istotny sposób naruszone.

Czuwanie nad przestrzeganiem praworządności ludowej nieodłącznie związane jest z badaniem skarg i zażaleń obywateli, które z jednej strony stanowią niezwykle cenny materiał, będący częstokroć podstawą do dokonywania czynności nadzorczych, a z drugiej strony w wypadku oczywistego pogwałcenia przepisów prawa stanowią punkt wyjściowy dla wszczęcia postępowania karnego przeciwko winnym.

Pracę prokuratury uzupełnia popieranie oskarżenia w sądzie i wnoszenie środków odwoławczych od orzeczeń sądowych. Udział prokuratora w sądzie służy, obok zabezpieczenia należytego wymiaru sprawiedliwości, także pełnemu wykorzystaniu trybuny sądowej jako narzędzia wychowania szerokich mas.

Zadania realizowane przez prokuraturę na różnych odcinkach życia gospodarczego i społecznego splatają się nierozdzielnie ze sobą. Różne formy oddziaływania uzupełniają się wzajemnie, a treścią pracy prokuratury jest obok bezlitosnego rozprawiania się z wrogiem wychowanie mas pracujących w celu usuwania trudności rozwoju na drodze zbudowania społeczeństwa socjalistycznego.

Dla spełnienia zadań ciążących na prokuraturze projekt Konstytucji w art. 56 zapewnia w sprawowaniu jej funkcji pełną niezależność od organów terenowych. Ten zasadniczy przepis określa miejsce prokuratury w systemie innych władz państwowych, nie naruszając jednocześnie zasady „cała władza radom“.

Wynika to z tej prostej prawdy, że prokurator nie posiada żadnej władzy administracyjnej, że zadaniem jego nie jest zarządzanie określonym terytorium—co jest zadaniem rady—a jedynie czuwanie, aby to zarządzanie było w pełni zgodne z ludową praworządnością, aby ta praworządność była jednolicie pojmowana niezależnie od wszelkich różnic i wpływów miejscowych.

Takie ustawienie prokuratury nie może, rzecz prosta, odrywać prokuratora od społecznego i politycznego życia jego terenu. Autorytet prokuratora zależy od jego więzi z masami ludowymi, od znajomości życia tych mas, od ścisłego powiązania prokuratora z terenem. Niezależność od miejscowych organów jest jedynie ochroną przed ingerencją władz lokalnych do operatywnej pracy prokuratora, przed narzucaniem lokalnego „punktu widzenia“, „miejscowego zdania“ w konkretnych sprawach określonych osób. Cała działalność prokuratury skierowana jest na ochronę ludowego ustroju społeczno-politycznego i państwowego, na strzeżenie praw i interesów obywateli — budowniczych socjalistycznego społeczeństwa.

I to różni ją od prokuratury państw typu burżuazyjnego, gdzie jest ona narzędziem stosowania terroru wobec mas pracujących i ich organizacji.

Niezależnie od tego, jak różnorodne są formy organizacyjne i działalność prokuratury w państwach kapitalistycznych, istota ich sprowa-

dzia się ostatecznie do jednego: podtrzymania i utrwalenia panujących stosunków społecznych, obrony panowania kapitału.

Prokuratura burżuazyjna, podobnie jak burżuazyjna praworządność jest środkiem ucisku i wyzysku mas pracujących, środkiem „legalnego“ dokonania rozprawy z demokratycznymi i postępowymi organizacjami i działaczami.

Masy pracujące w Polsce coraz bardziej widzą w prokuraturze nie tylko organ prowadzący śledztwo i popierający oskarżenie przed sądem, lecz także organ stojący na straży interesów państwa i zabezpieczający poszanowanie praw obywatela. Prokuratura coraz pełniej wykonuje zadania strzeżenia praworządności ludowej, ochrony mienia społecznego i zabezpieczenia poszanowania praw obywateli.

Zrodzona z patriotycznej i bojowej tradycji rewolucyjnej i niepodległościowej ludu polskiego, z głębokiego umiłowania narodu i z wiary w jego siły twórcze — Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stoi na straży wolności praw i zdobyczy polskiego ludu pracującego miast i wsi. Jest — jak z tej trybuny oświadczył wczoraj Prezydent Bierut — wyrazem nowego układu stosunków politycznych, wyrazem władzy ludowej, która kształtowała nowe państwo ludowe, umocniła jego organizację, utrwaliła jego autorytet i siłę, ugruntowała prawa i wolności demokratyczne obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. (Oklaski.)

Wicemarszałek Barcikowski: Głos ma posłanka Piwowarska.

Posłanka Piwowarska Irena: Wysoki Sejmie! W szerokiej ogólnonarodowej publicznej dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej masy pracownicze z głębokim wzruszeniem wypowiadały się o prawie do pracy, zagwarantowanym mocą zasadniczej ustawy naszego Ludowego Państwa, jaką jest Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Młodzież mówiła o tym, jak otoczona troską Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rządu i masowych organizacji społecznych zdobywa kwalifikacje i zawód według swoich upodobań i zainteresowań. Słyszeliśmy wiele płomienych wypowiedzi młodych górników, hutników, stoczniovców, metalowców, traktorzystów ze spółdzielni rolniczych i Państwowych Gospodarstw Rolnych o tym, ile szczęścia osobistego przynosi im przodownictwo w pracy, awans i godności społeczne.

Jasno i gorąco odczuwa rewolucyjną treść naszego konstytucyjnego prawa do pracy starsze pokolenie robotników, robotnic, inteligencji pracującej. Wyrosli w czasach kapitalistycznego wyzysku pamiętają, że miliony chłopów i robotników cierpiało głód, poniewierkę, nędzę. Nie było dla nich prawa do pracy i życia. W ro-